CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

MPO 2018

UZUPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

miejsce na naklejkę

EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

POZIOM PODSTAWOWY

UZUPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania kryteriów oceniania

DATA: **4 czerwca 2018 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS PRACY: **170 minut**

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **70**

NOWA FORMUŁA

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 17 stron (zadania 1–13). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
6. Możesz korzystać ze słownika poprawnej polszczyzny i słownika ortograficznego.
7. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
8. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

MPO-P1_1P-183

MPO 2018

Więcej materiałów na lern.one

Układ graficzny
© CKE 2015

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst do zadań 1.–6.

Małgorzata Lebda
Książka jako przedmiot pożądania

Patrząc na zamiłowanie i pomysłowość człowieka do zbierania i kolekcjonowania różnorakich rzeczy, chciałoby się powiedzieć: człowiek jest istotą zbieraczą. Kolekcjonujemy rzeczy dziwne, unikatowe, czasem pospolite. Z tej różnorodności zrodziło się wiele odrębnych dyscyplin, których celem jest opisywanie danej odmiany kolekcjonerstwa […]. Bibliofilstwo, […] jak podają wysłużone słowniki i encyklopedie, to: „miłośnictwo, znawstwo, zbieractwo", oczywiście – dodajmy – książek.

Cenną charakterystykę bibliofila przedstawia Andrzej Kempa, opierając się na *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej* Saturnina Sikorskiego wydawanej latach 1892–1914: „Cechy główne bibliofila to: lubi całość samych książek i zupełność dzieł i zbiorów wielotomowych, stara się więc jak najusilniej dokompletować braki, z pomocą poszukiwań, wypytywań, ogłoszeń; lubi czystość jak największą w książkach i strzeże się ją czym bądź skazić i jeżeli nie jest zbieraczem autografów, to książka, w której znajduje się czy to podpis właściciela, czy notatki na marginesie, wiele traci w jego oczach; […] lubi trwałą, a zarazem piękną oprawę […]. Prawdziwy bibliofil nie tylko dba o przechowywanie w dobrym stanie książek własnych, lecz boleje także, widząc zaniedbanie, lekkomyślne psucie i niszczenie książek obcych".

Możemy wyróżnić pewne odmiany czy gałęzie pokrewne bibliofilii. Bibliomania to: „chorobliwa, wynaturzona miłość do książek; zbieractwo książek rzadkich lub efektownych". […] Termin „bibliotafia" oznacza dziwactwo polegające na: zbieraniu książek wyłącznie dla siebie, w myśl zasady: *sibi, non Amicis* (sobie, nie przyjaciołom). Książka w posiadaniu bibliotafa jest jakby złożona do grobu (z greckiego *biblios* – książka i *tafos* – grób).

Aby zachować równowagę w tych naukowych, encyklopedycznych przywołaniach, powołam się jeszcze na jedną definicję, tym razem z przymrużeniem oka: „Bibliofil – kolekcjoner zakurzonych i pleśniejących, ale dla niego samego pięknych i unikatowych woluminów. Bibliofil dąży do klaustrofobicznego ścieśnienia swojej przestrzeni życiowej przez zajęcie wszystkich ścian swojego domu półkami z książkami. Bibliofil, miłośnik białych kruków, często za jedyny cel stawia sobie nabycie upragnionej pozycji, zachłyśnięcie się jej kurzem i odstawienie na półkę, aby brylować nią przy najbliższej wizycie innego bibliofila. Piękno bibliofilstwa, podobnie jak piękno filatelistyki, zawiera się w niepowtarzalności każdej kolekcji, to znaczy w takiej segregacji i kolejności książek na półkach, regałach, szafeczkach i stoliczkach, aby drugiemu bibliofilowi nie udało się powtórzyć podobnego układu i sąsiedztwa woluminów. Wiąże się to z faktem, że zanim sklerotyczny kompan wycieczek antykwarycznych zdąży dojść do własnego domu z zamiarem zazdrosnego skopiowania bibliofilskiej norki swojego przyjaciela, zapomina większość z tego, co zobaczył, a reszta miesza mu się miejscami z tym, co właśnie zapomniał". […]

Bibliofile słynący z zamiłowania do książek przyczynili się do powstania wielu unikatowych kolekcji i bibliotek. Zapewne postrzegali oni miejsce „spoczywania" książek podobnie jak Jorge Luis Borges: „Wszechświat (który inni nazywają Biblioteką) składa się z nieokreślonej i, być może, nieskończonej liczby sześciobocznych galerii, z obszernymi studniami wentylacyjnymi w środku, ogrodzonymi bardzo niskimi balustradami. Z każdej galerii widać piętra niższe i wyższe: nieskończenie".

Na podstawie: Małgorzata Lebda, *Książka jako przedmiot pożądania,* http://www.fragile.net.pl

Więcej materiałów na lern.one

Zadanie 1. (0–2)

Z podanych pytań wybierz te, na które odpowiedzi dają wskazane akapity tekstu, i wpisz do tabeli oznaczenia literowe tych pytań. Każdemu akapitowi przyporządkuj jedno pytanie.

Akapit	Pytanie
2.	
4.	
5.	

a) Jakie są rodzaje bibliofilii?

b) Co na temat natury bibliofila mówią uczeni?

c) Jaki wkład w dorobek kultury wnieśli bibliofile?

d) Na skutek czego zrodziły się różne odmiany kolekcjonerstwa?

e) Czym charakteryzuje się niezwykłość kolekcji nie tylko bibliofilskiej?

Zadanie 2. (0–1)

Wyjaśnij sens zdania *Książka w posiadaniu bibliotafa jest jakby złożona do grobu*.

……..

……..

……..

Zadanie 3. (0–1)

Dokończ zdanie. Zaznacz odpowiedź spośród A–D.

W akapicie 4. autorka przywołuje kolejną definicję *bibliofila*, aby

A. zakwestionować jedną z wcześniejszych definicji.

B. podkreślić treści obecne w definicjach wcześniejszych.

C. zadbać o różnorodność przytaczanych definicji.

D. przedstawić chronologię zmian znaczeniowych pojęcia *bibliofil*.

Więcej materiałów na lern.one

Zadanie 4. (0–2)

Porównaj opinię o książkach i księgozbiorach w tekście Małgorzaty Lebdy z przytoczoną poniżej wypowiedzią prof. Michała Pawła Markowskiego. W odpowiedzi odwołaj się do obu tekstów.

Nie czyta się w izolacji, bo książki łączą się ze sobą – czytanie jednej zakłada już znajomość drugiej, trzeciej i tak dalej. Jak z życiem – człowiek zawsze już jest jakoś w życiu zahaczony, umocowany, nigdy nie zaczyna od początku.

……..

……..

……..

……..

Zadanie 5. (0–2)

Z akapitu 4. wypisz stały związek frazeologiczny i wyjaśnij jego znaczenie.

Związek frazeologiczny – ……

Znaczenie – ……..

……..

……..

Zadanie 6. (0–2)

a) Podziel wyraz *kolekcjonerstwo* zgodnie z jego budową na cząstki słowotwórcze i wpisz je do poniższej tabeli.

Temat słowotwórczy	Formant

b) Wyjaśnij, jakie znaczenie nadaje wyrazowi zastosowany formant.

……..

……..

Więcej materiałów na lern.one

Tekst do zadań 7.–12.

Justyna Sobolewska
Przyjemność zdziecinnienia

Ekranizację *Igrzysk śmierci* obejrzałam z moim synem z dużym zainteresowaniem, a kiedy zaczął słuchać w kuchni audiobooka z *Harrym Potterem*, tak się wciągnęłam, że przegapiliśmy godzinę spania. Ale dziś nie trzeba być rodzicem, żeby znać literaturę dla dzieci i nastolatków. Wielu dorosłych czyta tylko takie książki. […]

Dorośli czytelnicy coraz częściej przyznają, że cenią wciągające historie, które nie upupiają młodych ludzi, tylko pokazują, że są wyjątkowi. Niektórzy dzięki takiej literaturze mogą sami cofnąć się do wczesnej młodości i znowu identyfikować się z bohaterami, którzy też są nastolatkami, choćby przybierali postać wampirów, aniołów czy wilkołaków. Akcja takich książek musi wciągać, żeby czytelnik z niecierpliwością odwracał stronę za stroną i żeby starczyło tej niecierpliwości na kolejne tomy. […] Niektóre z tych sag opierają się na schematach romansów rozpisanych na fantastyczne stwory (*Zmierzch*), inne – tak jak *Ulysses Moore* – to przygodowo-fantastyczne podróże w czasie. Amatorzy literatury YA (*young adult*[1]) nie tylko czytają, ale są entuzjastami i fanami, czekają na ekranizacje i nawet odwiedzają parki tematyczne poświęcone swoim ulubionym bohaterom literackim. […]

Jednak nie tylko oni czytają literaturę młodzieżową. Zjawisko jest o wiele szersze i związane być może z wielką karierą przyjemności w naszej kulturze. Łatwo osiągalna przyjemność stała się wartością nadrzędną. […] Przyjemność ta, inaczej niż dawniej, jest coraz mniej wstydliwa. A odwrotnością przyjemności w dzisiejszym świecie jest nuda. Tym jednym przymiotnikiem „nudny" można zniechęcić do wszystkiego. I co jak co, ale literatura młodzieżowa unika nudy jak ognia. Czytamy *Harry'ego Pottera*, bo to jest przyjemne i nienudne, i kto nam zabroni?

„Czytajcie, co chcecie, ale powinniście się czuć nieco zawstydzeni, kiedy sięgacie po książki napisane dla dzieci" – napisała Ruth Graham w magazynie „Slate" kilka miesięcy temu i tekstem tym rozpętała gigantyczną dyskusję. Dobrze, że nastolatki czytają o sobie i swoich rozterkach emocjonalnych, ale tylko literatura dla dorosłych pozwala czytelnikom konfrontować się z dorosłym światem i z dorosłymi problemami. Sama pamiętam, że w pewnym momencie sięgało się na półkę rodziców po ich książki, to dawało poczucie przekraczania granicy dorosłości, zaglądania za zasłonę. […]

Wśród wielbicieli młodzieżowych sag zawrzało: „Nikt nam nie będzie mówił, co mamy czytać!" – pisali na Twitterze, jakby Graham była rodzicem, który ich zmusza do jedzenia szpinaku i chowa konfitury. […] W odpowiedzi na tekst Graham publicyści zaczęli zastanawiać się nie tylko nad literaturą, ale nad kształtem kultury amerykańskiej. Krytyk filmowy „New York Timesa" A. O. Scott napisał o dorosłości, która odchodzi do lamusa, podobnie jak niemodna dojrzałość. […] „Nikt nie dorasta, ale każdy się starzeje" – pisze Scott. Dorosłość jest kolejnym stadium wiecznej młodości. Skoro dzieciństwo jest czasem kojarzącym się z przyjemnościami, dorośli ludzie nie odrzucają go, tylko przedłużają w nieskończoność. […]

Jednak skoro mowa o przyjemności, to czyż dorosła literatura nie daje jej więcej? Jedną z nich jest to, że pisarz traktuje czytelnika jak równego sobie, nie musi dla niego nic upraszczać, na siłę zatrzymywać jego uwagi, infantylizować tego, o czym pisze. Czasem nawet czytelnikowi utrudnia, bo go ceni. Poza tym, co tu kryć, złudzeniem jest to, że da się całkiem uniknąć przymusu i odpowiedzialności w życiu, więc w literaturze może też nie warto. To wszystko jednak nie znaczy, że na nową część *Igrzysk śmierci* się nie wybierzemy. Okazało się nawet, że to ja mam na to większą ochotę niż mój syn.

Na podstawie: Justyna Sobolewska, *Przyjemność zdziecinnienia*, „Polityka" 2014, nr 51/52.

[1] Young adult (ang.) – młodzi dorośli.

Więcej materiałów na lern.one

Zadanie 7. (0–1)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Justyny Sobolewskiej. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Literaturą dla dzieci i młodzieży interesuje się niewielu dorosłych czytelników.	**P**	**F**
2.	Dorośli czytający książki dla dzieci dążą do przyjemności i unikają nudy.	**P**	**F**
3.	Preferencje czytelnicze dorosłych są – w opinii autorki – przejawem infantylizacji współczesnej kultury.	**P**	**F**

Zadanie 8. (0–2)

Czy Justyna Sobolewska zgadza się z Ruth Graham, która twierdzi, że dorośli powinni czuć zawstydzenie, czytając książki dla dzieci? Odpowiedź uzasadnij, przywołując dwa argumenty z tekstu *Przyjemność zdziecinnienia.*

…….....

…….....

…….....

…….....

…….....

Zadanie 9. (0–1)

Wyjaśnij, jaką funkcję pełni w tekście dwukrotne nawiązanie do ekranizacji *Igrzysk śmierci*.

……..

……..

……..

Zadanie 10. (0–1)

Przekształć poniższe zdanie tak, aby uniknąć użycia wyrazów potocznych.

Tak się wciągnęłam, że przegapiliśmy godzinę spania.

……..

……..

Więcej materiałów na lern.one

Zadanie 11. (0–2)

Do podanych środków językowych, które urozmaicają styl tekstu, dobierz odpowiednie przykłady wybrane spośród a–e oraz wpisz oznaczenie literowe do kolumny tabeli.

Środek językowy	Przykład z tekstu
kolokwializmy	
terminy teoretycznoliterackie	
wyolbrzymienia	

a) *ekranizacja; stadium wiecznej młodości*

b) *co jak co; co tu kryć*

c) *słuchał audiobooka*; *są fanami*

d) *schematy romansów; przygodowo-fantastyczne*

e) *rozpętała gigantyczną dyskusję; unikać jak ognia*

Zadanie 12. (0–3)

Napisz streszczenie tekstu liczące 40–60 słów.

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

Więcej materiałów na lern.one

Zadanie 13. (0–50)

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Człowiek aktorem w teatrze świata. Rozważ problem i uzasadnij swoje stanowisko, odwołując się do fragmentu utworu Stefana Chwina *Syn kamienia* oraz do wybranych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Stefan Chwin
Syn kamienia

A któregoś dnia, sam nie wiedząc kiedy, stanął przed lustrem w łazience, wpatrzył się w swoje odbicie i nagle zaczął ćwiczyć mięśnie twarzy. Dziwne zajęcie, prawda? Ale któryż to z ludzi nie robi tego w łazience przed lustrem? […]

Patrzymy w lustro, by sprawdzić, czy mamy uśmiech, którym moglibyśmy uwieść kobietę, robimy groźne miny, szykując się do walki z szefem, oglądamy siebie z profilu, dziwiąc się, że nie mamy rzymskiego nosa, próbujemy miny smutne, wesołe, agresywne, pokojowe, zachęcające, zniechęcające, łagodne, nienawistne, wściekłe, słodkie, czułe, groźne, pełne dumy i okrucieństwa, a wszystko stąd, że wszyscy chcemy wyglądać inaczej, niż wyglądamy. […]

Eryk zaczął ćwiczyć mięśnie twarzy, by jego przybrani rodzice, których prawdziwie kochał, zawsze go widzieli uśmiechniętym i energicznym. Ćwicząc przed lustrem, czuł, że twarz oddziela się od niego, staje się ruchomą, elastyczną powierzchnią, którą mógł – jak to odczuwał – dowolnie formować i rzeźbić. Podobna przygoda […] przytrafia się zawodowym aktorom. Rozmawiasz z takim i nie wiesz, czy on rzeźbi swoją twarz, czy ruchem powiek i ust wyraża swoje uczucia. A po jakimś czasie on sam też przestaje wiedzieć, kiedy gra, kiedy jest sobą.

I pewnego dnia Eryk spostrzegł, że jego uśmiech zaraża duszę dobrymi uczuciami, jakby powierzchnia stwarzała głębię. Sam nie wiedział, co jest naprawdę pierwsze: Radość w sercu czy uśmiech na twarzy? Wiara czy modlitwa na ustach? Zaciśnięte zęby czy nienawiść?

Ów młody człowiek, sam o tym nie wiedząc, dotykał w istocie ważnych spraw, z którymi borykamy się na co dzień. […]

Gdy Eryk pierwszy raz zaszedł z rodzicami do pięknego gmachu Stadttheater na Targu Węglowym, kryształowe żyrandole i purpurowe fotele, stojące rzędami w amfiteatralnej sali, wydały mu się znakiem obcego, wrogiego świata, w którym panuje fałsz i zakłamanie, a na żadną szczerość nie ma miejsca. Kiedy zaś ujrzał aktora na scenie, był prawdziwie zdegustowany. Czyż może być coś bardziej żałosnego, niż człowiek w nieswoim ubraniu, który za pieniądze publicznie wykrzywia swoją twarz na tysiąc sposobów, żeby zarobić na życie?

Dopiero po jakimś czasie, gdy potrafił już odróżnić sztuki Szekspira od sztuk Schillera, spostrzegł coś, co go zastanowiło. Większość ludzi ma kłopoty z własną twarzą. Nie potrafią ukrywać swoich uczuć. Nie wiedzą, co zrobić z rękami. Gdy występują publicznie, drżą im dłonie, czerwienieją uszy, łamie się głos. Tymczasem aktorzy nie mają z tym kłopotu. Panują nad swoją twarzą. Zachowują się pewnie w miejscach publicznych. Bez drżenia mówią głośno. Wiedzą, co zrobić z rękami. Dlatego wszyscy aktorom zazdroszczą, chociaż w głębi serca mają ich za nic.

Gdy któregoś dnia wybrał się na *Króla Leara,* jego uwagę zwrócił aktor Tiedemann. W przerwie przedstawienia usłyszał, jak radca Stamelmann mówi do doktora Badera: „Ten stary Tiedemann, mój drogi Aloisie, jest głupi jak but. Gdy gra Leara, nie rozumie nic z tego, co mówi. A jednak cała sala siedzi wpatrzona w niego jak w obraz, cicha i posłuszna, przekonana o jego głębokiej mądrości. On nas po prostu trzyma na smyczy!”.

Stefan Chwin, *Syn kamienia*, [w:] tenże, *Dolina radości*, Gdańsk 2006.

Więcej materiałów na lern.one

Temat 2. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Adam Asnyk
Wątpliwości

Strumień mówi: „Nie rozumiem, na co
Muszę wiecznie z gór w doliny płynąć.
Mój ruch ciągły próżną tylko pracą,
Kiedy w morzu mam bez śladu ginąć…”
Na to kwiaty w dolinie rosnące:
„Ty się nie skarż, o dobry strumieniu!
Twoje wody sączą życie łące,
Są niezbędne naszemu istnieniu.”

Kwiaty mówią: „Dziwne nasze losy!
Po co wonie rozsiewać z kielicha,
Po co błyszczeć kropelkami rosy,
Gdy z nas każdy tak szybko usycha?”
Na to dziewczę: „Dola wasza, kwiaty,
Jest podziwu godną i zazdrości,
Waszym wdziękiem ożywiacie światy,
Sercom ludzkim niosąc woń piękności.”

Dziewczę mówi: „Na co mi uroda?
Na co w sercu słodkich wzruszeń tyle?
Szkoda marzeń serdecznych, ach, szkoda!
Wszystko zniknie jako sen za chwilę.”
Na to młodzian: „Szczęścia nikt nie mierzył
Dnia długością, lecz tym, co mu dano –
Bóg ci skarby uczucia powierzył,
Byś kochała i była kochaną.”

Młodzian mówi: „Ach, w tym życia boju
Co wre ciągle przede mną i we mnie,
Próżno szukam szczęścia i spokoju,
Po co żyję, gdy walczę daremnie?”
Na to usta dziewczęcia milczały,
Lecz rączkami oplotła mu szyję –
Wątpliwości jako śnieg stopniały,
I nie pytał więcej, po co żyje.

Adam Asnyk, *Wątpliwości*, [w:] tenże, *Poezje*, Kraków 1993.

Więcej materiałów na lern.one

WYPRACOWANIE

na temat nr ……

Więcej materiałów na lern.one

Więcej materiałów na lern.one

Więcej materiałów na lern.one

Więcej materiałów na lern.one

Więcej materiałów na lern.one

Więcej materiałów na lern.one

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Więcej materiałów na lern.one

Tabelę wypełnia egzaminator!

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
rozprawka	A.	0 – 3 – 6		
	B.	0 – 4 – 8 – 12 – 18		
interpretacja	A.	0 – 3 – 6 – 9		
	B.	0 – 5 – 10 – 15		
	C.	0 – 2 – 4		
	D.	0 – 3 – 6		
	E.	0 – 1 – 2		
	F.	0 – 2 – 4		
	G.	0 – 3 – 6		
	H.	0 – 2 – 4		

BRUDNOPIS *(nie podlega ocenie)*

Więcej materiałów na lern.one